

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa E. C.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza do E. C. na rzecz (...) Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powódki E.C. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 grudnia 2018 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w powołanym przepisie oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 14 lipca 2005 r.,

III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl.; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.).

Skarżąca nie wykazała tych okoliczności. Odwołała się ona do orzecznictwa sądów powszechnych, próbując dowieść, że zasądzone na jej rzecz kwoty zadośćuczynień zostały dalece zaniżone i nie spełniają wymagania odpowiedniości w rozumieniu art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Przytoczone argumenty są jednak subiektywne, wobec bardzo obszernego piśmiennictwa oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego i komentarzy na jego tle w kwestii znaczenia i funkcji zadośćuczynienia, jako kompensującego rozmiary wyrządzonej krzywdy. Należy to jednak do sfery ocennej, pozostawionej uznaniu sędziowskiemu w konkretnie rozpoznawanej sprawie i tylko wtedy, gdyby kwoty zasądzanego zadośćuczynienia zupełnie nie przystawały do kwot przyznawanych jako pieniężne wyrównanie krzywdy na podstawie powołanego przepisu, można byłoby mówić o potrzebie ponownego rozpoznania sprawy w tym zakresie (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, niepubl.; z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, niepubl.; z dnia 8 marca 2017 r., IV CSK 258/16, niepubl.; z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 448/16, niepubl.).

Co istotne, postępowanie kasacyjne ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia w odniesieniu do prawomocnego już orzeczenia sądowego i należy we wniosku o rozpoznanie sprawy w trybie skargi kasacyjnej wykazać naruszenie przepisu, stanowiącego podstawę skargi. W wypadku niniejszej sprawy musiałoby to oznaczać przekonanie na etapie kwalifikowania sprawy do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, że w ogóle mogło nastąpić naruszenie powyższego przepisu oraz że jest ono tak istotne, iż sprawa wymaga ponownego rozpatrzenia w trybie nadzwyczajnym. W uzasadnieniu wniosku to nie nastąpiło, zwłaszcza że w końcowym jego fragmencie wskazuje się na konieczność dokonania wykładni tego przepisu, niczym tego nie motywując, a raczej wskazując na niezastosowanie tego przepisu w taki sposób, jak chciałaby tego skarżąca. Jednak Sąd Najwyższy nie jest kolejną instancją w toku rozpoznawania konkretnej sprawy, a skarga kasacyjna ma służyć wyjaśnianiu istotnych wątpliwości prawnych i ujednolicaniu orzecznictwa. Nie odnosi się to do różnic w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, jakie mogą wystąpić w ocenie prawnej stanów faktycznych

i ustalonych w poszczególnych sprawach krzywd doznanych przez osoby fizyczne w wyniku śmierci osób bliskich w wypadkach komunikacyjnych (zob. postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2019 r., IV CSK 245/18, niepubl.).

Sądy *meriti* bardzo dokładnie uzasadniły, z jakich przyczyn przyjęły określone kwoty zadośćuczynień jako uzasadnione w realiach niniejszej sprawy i nie sposób tej oceny kwestionować. Całkowicie nieuzasadnione jest przy tym odwoływanie się do innych spraw, jako że ustalenie wysokości zadośćuczynienia odbywa się *in casu*, w realiach konkretnej sprawy. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Wprowadzenie do przepisów klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej (zob. wyrok SN z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, niepubl.). W skardze kasacyjnej nie zawarto żadnych argumentów, które skutkowałyby wnioskiem, że Sądy obu instancji nieprawidłowo zastosowały przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Zarzuty w niej zawarte koncentrują się w głównej mierze na instytucjach prawnych, które należą do szeroko pojętego tzw. prawa sędziowskiego. W zakresie ustalania odpowiedniej sumy zadośćuczynienia bądź określania stopnia przyczynienia się do powstania szkody, sądy orzekające korzystają ze znacznej swobody, choć nie dowolności. Ingerencja Sądów wyższych instancji w zakres tych rozstrzygnięć, jest uzasadniona tylko wówczas, gdy występuje rażące naruszenie wskazanej swobody w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy.

Przedstawiony przez skarżącą wywód stanowi polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sądy powszechne rozpoznające sprawę i odzwierciedla jej stanowisko w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa w postaci na tyle rażącej, że prowadzące do oczywistej zasadności skargi. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., co do zasady podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Natomiast w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Z tych względów odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

aj